

Skrobcki, Andrzej

Dlaczego Wojciech Kętrzyński nie otrzymał katedry na Uniwersytecie Krakowskim w 1869 roku?

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 209-212

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ SKROBACKI

DLACZEGO WOJCIECH KĘTRZYŃSKI NIE OTRZYMAŁ KATEDRY NA UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM W 1869 ROKU?

Wojciech Kętrzyński ubiegał się trzykrotnie o katedrę historii na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale wszystkie starania zakończyły się niepowodzeniem.

Po raz pierwszy realne widoki na objęcie stanowiska akademickiego otwarły się przed uczonym w 1869 r. Był to okres szczególnie w życiu Wszechnicy Jagiellońskiej, związany z nadaniem Galicji pełnej autonomii językowej. Wydane przez władze austriackie rozporządzenia pozwalały wprowadzić do wszystkich urzędów i szkół galicyjskich język polski. Zmiany te objęły również Uniwersytet Krakowski, gdzie wykładowcami historii na Wydziale Filozoficznym byli częściowo profesorowie, którzy język polski znali słabo albo prawie wcale. Na ich miejsce postanowiono powołać kandydatów, którzy by „zadośćuczynili w pełni warunkom zwyczajnych publicznych profesorów w języku polskim”¹.

Ta okoliczność i, jak się później okaże, jednomyślne poparcie członków Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu, zdawały się preferować na katedrę uniwersytecką Wojciecha Kętrzyńskiego, który szukał wówczas szerszego pola dla swej działalności naukowej. Niestety, losy potoczyły się inaczej. Na katedrze historii powszechnej i austriackiej pozostał nadal przewidziany pierwotnie do dymisji, słabo znający język polski, profesor Antoni Wacholz.

Opierając się na relacji ustnej syna Wojciecha, prof. dr. Stanisława Kętrzyńskiego, tak pisze o tym fakcie Władysław Chojnacki:

„Według tradycji przechowanej w rodzinie Kętrzyńskich, Ministerstwo Kultury i Nauki w Wiedniu zwróciło się do Berlina celem zasięgnięcia opinii o Wojciechu Kętrzyńskim, który był jeszcze wówczas pruskim poddanym (Kętrzyński otrzymał obywatelstwo austriackie 4 III 1880 r. — rkps Os., nr 6232). Odpowiedź była nieprzychylna, co wpłynęło niewątpliwie na odrzucenie kandydatury Kętrzyńskiego”².

Istotnie, cytowana wyżej relacja odpowiada prawdzie. Świadczą o tym

¹ H. Barycz, *Wojciecha Kętrzyńskiego starania o katedrę uniwersytecką w Krakowie*, Przegląd Historyczny, 1948, t. 37, s. 325

² W. Chojnacki, *Wojciech Kętrzyński a Mazury*, Wrocław 1948, s. 46

dokumenty odnalezione w Niemieckim Archiwum Centralnym w Merseburgu³.

Otóż w piśmie datowanym 3 listopada 1869 r. w Berlinie, pruski minister spraw zagranicznych zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych hrabiego z u Eulenburg z prośbą o udzielenie mu informacji dotyczącej przebywającego w Kórniku bibliotekarza i publicysty (*Literat*), doktora Wojciecha Kętrzyńskiego, którego kandydaturę brano pod uwagę przy obsadzeniu profesury na Uniwersytecie Krakowskim. O opinię, pisał dalej minister, zabiegają władze austriackie, które szczególnie interesują się postawą moralną i polityczną kandydata.

Minister spraw wewnętrznych zwrócił się z kolei w tej sprawie, 6 listopada 1869 r., do nadprezydenta prowincji poznańskiej, hrabiego von Koenigsmarck. W piśmie tym czytamy między innymi, że rząd cesarsko-austriacki prosi o informacje dotyczące sytuacji osobistej oraz oblicza moralnego i politycznego (*über dessen persönliche Verhältnisse, sowie über seine politische und moralische Haltung*) bibliotekarza i publicysty, pracującego u hrabiego Działyńskiego, dr. Wojciecha Kętrzyńskiego. Wiemy, czytamy dalej w piśmie ministra, że niejaki student filozofii, Jan Wojciech Winkler von Kętrzyński z Giżycka odsiedział rok twierdzy w Kłodzku za czynności związane z przygotowaniem zdrady stanu. Po wyjściu z twierdzy udał się do Królewca w celu kontynuowania swoich studiów. Proszę o odpowiedź, kończył list minister, czy chodzi tu o tę samą osobę, abym mógł wywiązać się z postawionego mi zadania.

Minister otrzymał odpowiedź po miesiącu, 7 listopada 1869 r. Nadprezydent prowincji poznańskiej donosił, że zatrudniony w Kórniku jako bibliotekarz hrabiego Działyńskiego, pisarz „dr Adalbert Kętrzyński” przybył tam z Tarnawki w pow. inowrocławskim. Pochodzi z Giżycka i jest tą samą osobą, co wymieniony w piśmie student filozofii „Johann Adalbert Winkler von Kętrzyński”. O jego politycznej i moralnej stronie trudno powiedzieć coś negatywnego. Zdaje się żyć tylko nauką, a z uwagi na zły stan zdrowia prawie nie opuszcza swego mieszkania.

Tutaj trzeba sprostować pomyłkę nadprezydenta, ponieważ Kętrzyński przybył do Kórnika z Tarnówka w powiecie chełmińskim⁴ a nie z Tarnawki w powiecie inowrocławskim. List o podobnej treści przesłał minister spraw wewnętrznych ministrowi spraw zagranicznych Bismarckowi 17 grudnia 1869 r.

W dokumentach merseburskich nie zachowała się odpowiedź Bismarcka, przesłana na ręce posta austriackiego w Berlinie. Prawdopodobnie pismo ograniczyło się do zrelacjonowania przedstawionych wyżej faktów, bez obciążania opinii dodatkowymi komentarzami. Ale nie to jest ważne dla tła całej tej sprawy.

Istotną rzeczą jest fakt, że w tym samym czasie, kiedy Kętrzyński złożył podanie o katedrę i senat zabiegał o przychylną dla niego decyzję, trwała wymiana korespondencji między rządami austriackim i pruskim,

³ Deutsches Zentralarchiv Merseburg, Rep. 77, Tit. VI. Spec. Lit. K. Nr 249. Vol. II 1854—1879. *Verfahren gegen einzelne politisch verdächtige Personen*, k. 86—89.

⁴ W. Chojnacki, op. cit., s. 21.

o czym z pewnością w Krakowie nie wiadano. Wystarczy porównać daty.

Kętrzyński osobiście złożył podanie w Krakowie prawdopodobnie około 15 października 1869 r., kiedy przejeżdżał przez to miasto udając się z polecenia Działyńskiego do Lwowa. Nieprzychylna dla Kętrzyńskiego decyzja, aby obowiązki wykładowcy historii pełnił nadal profesor Wacholz, nadeszła do dziekanatu 18 maja 1870 r. Między końcem grudnia 1869 r. a majem 1870 r. zapadła negatywna decyzja w sprawie nominacji Kętrzyńskiego. Wiedeń odrzucił jego kandydaturę, gdyż w tym czasie musiał otrzymać z Berlina potwierdzenie ważnej wiadomości: kandydat na eksponowane w hierarchii państwowej i społecznej stanowisko był w przeszłości karany twierdzą!

O tym, że Kętrzyński zajmował się działalnością polityczną, władze austriackie z grubsza wiedziały. Pisał o tym sam uczonej w życiorysie, wnosząc podanie o katedrę, że „wypadki r. 1863 przerwały me studia i trzyletnie nieomal więzienie uniemożliwiło je zupełnie”⁵. Ale okoliczności te nie miały oficjalnego potwierdzenia; nie miały uświęconego biurokratycznym c.k. rytuałem urzędowego dokumentu. Z chwilą gdy władze austriackie otrzymały wiadomość i to bezpośrednio ze źródła — sprawa nominacji Kętrzyńskiego została definitywnie przesądzona.

Może nas dzisiaj nieco dziwić brak orientacji, czy intuicji krakowskich profesorów w sprawie politycznej oceny polskiego uczonego, dokonanej przez władze austriackie. Wiadomo bowiem z pracy Henryka Barycza, że kandydaturę Wojciecha Kętrzyńskiego na katedrę krakowską zgłaszało jeszcze dwukrotnie. Zwłaszcza wiosną 1871 r. toczyła się prawdziwa walka pomiędzy Kętrzyńskim a drugim kandydatem, Wincentym Zakrzewskim. Zwyciężył ostatecznie Zakrzewski. Ale profesorowie krakowscy nie zdawali sobie sprawy z tego, że kandydatura Kętrzyńskiego w ogóle nie miała szansy. Stało się to dla nich jasne dopiero w 1873 r., gdy Wiedeń bez podania przyczyny nie zatwierdził jednogłośnie nominacji Kętrzyńskiego po śmierci profesora Wacholza.

⁵ H. Barycz, op. cit., s. 326.

DER GRUND, WARUM WOJCIECH KĘTRZYŃSKI 1869 DEN LEHRSTUHL
AN DER KRAKAUER UNIVERSITÄT NICHT ERHIELT

Zusammenfassung

Wojciech Kętrzyński, 1838 in Giżycko (Lötzen) in Masuren geboren, der wegen seiner Teilnahme an dem polnischen Januaraufstand (1863) in der Festung zu Kłodzko (Glatz) gefangen gehalten wurde, erhielt 1865 den Doktorgrad an der Universität Königsberg. In den Jahren 1869 und dann 1871 und 1873 bewarb er sich um den Lehrstuhl für Geschichte an der Universität zu Kraków (Krakau). Den Verlauf seiner Bemühungen um den Lehrstuhl hat 1948 Professor Henryk Barycz geschildert. Die Endresultate dieser Bemühungen haben sich für Kętrzyński als ungünstig erwiesen. Nach der Familienüberlieferung der Kętrzyńskis hat dazu das für Wojciech Kętrzyński ungünstige Gutachten der preußischen Behörden beigetragen, das nach Wien übersandt wurde und die österreichischen Behörden zur Ablehnung der Kandidatur Kętrzyńskis veranlasst hatte.

In dem Aufsatz, der auf Grund der im Deutschen Zentralarchiv in Merseburg befindlichen Korrespondenz der preußischen und österreichischen Behörden verfaßt wurde, wird diese Familienüberlieferung in vollem Umfang bestätigt. Die preußischen Behörden haben 1869 offiziell die österreichische Gesandtschaft in Berlin benachrichtigt, dass der preußische Untertan Wojciech Kętrzyński für „vorbereitende Handlungen zu einem hochverräterischen Unternehmen“ zu einem Jahr Festungshaft in Kłodzko verurteilt wurde. Infolge dieser Information haben sich die Österreicher damit nicht einverstanden erklärt, die Ernennung Kętrzyńskis zum Professor der Krakauer Universität zu bestätigen.